

Funkcjonariusz publiczny oskarżony

Aktem oskarżenia zakończone zostało postępowanie - prowadzone przez lubińską prokuraturę - w sprawie wyłudzenia od ubezpieczyciela kwoty ponad 88.000 zł odszkodowania za uszkodzenie pojazdu w wyniku kolizji drogowej.

W jednym z zakładów usług komunalnych i mieszkaniowych powiatu lubińskiego zakupiony został pojazd specjalistyczny do czyszczenia kanalizacji. Do obsługi tego pojazdu został przeszkolony jeden pracownik i jego nazwisko zostało wpisane w karcie pojazdu.

W dniu 19 grudnia 2008r. pracownik ten – Jan W. – pobrał pojazd celem wykonania zleconych prac. Wracając do zakładu nie dostosował on prędkości jazdy do warunków drogowych i zjechał pojazdem do przydrożnego rowu, uszkadzając znacznie pojazd.

Kierowca wezwał na miejsce zdarzenia innego pracownika – jak ustalono w toku śledztwa, przebywającego tego dnia na urlopie – i uzgodnił z nim, że ten spowodowanie kolizji weźmie na siebie. Faktycznie Henryk K. tego samego dnia powiadomił policję o spowodowaniu szkody komunikacyjnej. O przebiegu zdarzenia i szkodzie powiadomił również Eugeniusza S., pełniącego funkcję kierownika. Dyrektorka zakładu poleciła dopisać w karcie pojazdu nazwisko Henryka K., jako osoby kierującej tego dnia tym pojazdem, chociaż wiedziała, że nie ma on odpowiedniego przeszkolenia w tym zakresie. Również tego dnia Henryk K. i Jan N. zgłosili szkodę komunikacyjną u ubezpieczyciela. Na druku zgłoszenia szkody, skierowanym do firmy ubezpieczeniowej, ujęto również oświadczenie właściciela pojazdu – reprezentowanego przez dyrektora tegoż zakładu – co do osoby kierującego przedmiotowym pojazdem w dniu zdarzenia, jako zgodne z prawdą – celem naliczenia operatu szkodowego. Odszkodowanie zostało wypłacone.

Początkiem 2009r. Jan N. poinformował dyrektorkę, iż to on faktycznie kierował pojazdem i spowodował kolizję. Dyrektorka jednak

podjęła decyzję, by pozostawić w dokumentacji odszkodowawczej pierwotną informację, iż pojazdem kierował Henryk K.

Dyrektorowi – jako funkcjonariuszowi publicznemu – zarzucono przekroczenie uprawnień, bowiem działając w porozumieniu z innymi osobami doprowadziła ubezpieczyciela pojazdu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem – wypłaty odszkodowania, poświadczając nieprawdę na druku zgłoszenia szkody w pojeździe, jak też, że nakłaniała Eugeniusza S. do poświadczenia nieprawdy poprzez podrobienie karty pojazdu. Za czyn ten grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze od 1 do 10 lat.

Eugeniuszowi S. zarzucono poświadczenie nieprawdy przez przerobienie dokumentu, tj. karty pojazdu, a Janowi N. i Henrykowi K., że działając wspólnie z ww. podejrzanymi doprowadzili do wyłudzenia od ubezpieczyciela odszkodowania.

Eugeniuszowi S. grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, zaś dwóm pozostałym oskarżonym – od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Akt oskarżenia w tej sprawie został skierowany do Sądu Rejonowego w Lubinie.